

CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii
św. Maksymiliana Marii Kolbe

MARZEC 2023



*Najlepszym
pościem
jest miłość
bliźniego*



Co JEZUS MÓWIŁ O POKUCIE I POŚCIE?

Tak się składa, że w tym roku cały marzec mieści się w Wielkim Poście. Więc „postny” temat głównego tekstu narzuca się dość jednoznacznie.

Tym razem chciałbym zaproponować małą wycieczkę po tych fragmentach Ewangelii (choć nie tylko), w których ten temat się pojawia. Niektóre z nich są znane i kojarzą nam się automatycznie – jak na przykład to, że Jezus pościł przez czterdzieści dni na pustyni, zanim zaczął swoją publiczną działalność. Opisują to w nieco różny sposób trzej ewangeliciści (za wyjątkiem św. Jana):

- ▶ św. Marek (1, 12-13), który jednak w ogóle nie wspomina o poście, a jedynie o pobycie na pustyni przez taki okres i ogólnie o kuszeniu;
- ▶ św. Łukasz (4,1-13), u którego mamy już wyraźną wzmiankę o poście oraz opis potrójnego kuszenia;
- ▶ św. Mateusz (4,1-11), którego opowiadanie jest bardzo zbliżone do Łukaszowego.

Zachęcam do osobistego przeczytania tych fragmentów, ale też podzielę się tym, co mnie uderza. Otóż Jezus na pustyni zarazem stacza walkę z pokusami, jak i nabiera sił duchowych do rozpoczęcia postugi. Jeśli spojrzeć z naszego punktu widzenia, to jest to sytuacja paradoksalna, bo my albo walczymy (co zużywa nasze siły, jest męczące), albo odtrzejemy. Jezus jednak walczy z pokusami



WIKIMEDIA COMMONS

Kuszenie Chrystusa, Juan de Flandes, 1500–1504, olej na desce, Waszyngton, National Gallery of Art

w ten sposób, że zbliża się do Boga-Ojca, co ostatecznie skutkuje umocnieniem. I to jest pierwsza lekcja postu, pokuty i nawrócenia: wysiłek, jaki w to wkładamy, ma nas przede wszystkim zbliżać do Boga. A to zbliżenie zaowocuje w swoim czasie wewnętrznym umocnieniem jako skutkiem ubocznym.

W poście nie chodzi o wpłynięcie na Boga poprzez intensywność wysiłku czy dolegliwość wyrzeczenia. Przestrzegali przed takim spojrzeniem już prorocy, na długo przed Jezusem. Warto oddać głos jednemu z nich, Izajaszowi (58,3-7): „Czemu pościliśmy, a Ty nie wejrzałeś? Umartwiliśmy siebie, a Tyś tego nie uznał? Otóż w dzień waszego postu wy znajdujecie sobie zajęcie i uciskacie wszystkich waszych robotników.

Otóż poście wśród waśni i sporów, i wśród bicia niegodziwą pięścią. Nie poście tak, jak dziś czynicie, żeby się rozlegał zgiełk wasz na wysokości. Czyż to jest post, jaki Ja uznaję, dzień, w którym się człowiek umartwia? Czy zwieszanie głowy jak sito-wie i użycie woru z popiołem za posłanie – czyż to nazwiesz postem i dniem miłym Panu? Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram: zerwać kajdany zła, rozwiązać więzy niewoli, wypuścić wolno uciśnionych i wszelkie jarzmo połamać; dzielić swój chleb z głodnym, wprowadzić w dom biednych tułaczy, nagiego, którego ujrzysz, przyodziać i nie odwrócić się od współziomków”. Post ma nam pomagać – jako swoista przypomina – że droga do szczęścia prowadzi



Chrystus na pustyni, Ivan Kramskoy, 1872

przez pojednanie z bliźnim i dbanie o niego. A najlepszym postem (wysiłkiem, który nas zmienia na lepsze) jest po prostu miłość bliźniego, zwłaszcza wobec maluczkich, ubogich, pogardzanych, pozbawianych wolności itd.

Do tych przestróg Jezus dołączył kolejne – zwłaszcza przed urządzaniem sobie postów na pokaz, których celem jest ostatecznie karmienie pychy. I może trudno jest kojarzyć post z wielką radością – bo jak nam burczy w brzuchu z głodu, to raczej nie jest nam do śmiechu i bywamy markotni, jednak nie należy się z tą marudnością obnosić. U Mateusza (6,16-18) czytamy: „Kiedy pościecie, nie bądźcie pośepni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że postują. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie”. Obłudę wytykał też Jezus w przypowieści o faryzeuszu i celniku (Łk 18,10-14). Faryzeusz chełpił się przed Bogiem między innymi z tego, że pości

dwa razy w tygodniu. I ta „doskonałość” zaślepiała go do tego stopnia, że nie zauważał, że dopuścił do siebie pogardę wobec „niedoskonałych”.

Na koniec przyjrzymy się jeszcze fragmentowi z Markowej Ewangelii (2,18-20). To scena z samego początku działalności Jezusa. „Uczniowie Jana i faryzeusze mieli własnie post. Przyszli więc do Niego i pytali: ‘Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów postują, a Twój uczniowie nie postują?’ Jezus im odpowiedział: ‘Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć’”. Fragment ten niesie ze sobą wskazówkę co do tego, kiedy post jest najbardziej „na miejscu” albo kiedy jest najbardziej potrzebny. Chodzi więc w pierwszym rzędzie o czas męki, kiedy Jezus został uczniom dosłownie zabrany. I to ucięło jak brzytwą ich radość i świętowanie. Post w tej perspektywie jest przede wszystkim zewnętrznym wyrazem smutku. Zasmuceni ludzie często tracą apetyt, więc ten żałobny post włącza się niejako automatycznie. Jednak możemy ten fragment odczytać też bardziej symbolicznie, odnosząc do grzechu jako tego, co nas najbardziej od Jezusa oddala. W pewnym sensie nam Go po prostu zabiera! Post postrzegany w tej optyce byłby zatem sposobem na to, jak przewycięzać grzech albo lepiej jeszcze – już same pokusy.

I w ten sposób nasza wycieczka po biblijnych tekstach mówiących o poście dobiegła końca. Wróciliśmy do punktu wyjścia, czyli związku postu z walką z pokusami. Jezus na pustyni zwyciężył. Oby nam też, z Jego i postu pomocą, się udało!

Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Czytanie



Ks. GRZEGORZ STRZELCZYK

Tym razem zacznę od cytatu: „Na podstawie tradycji wykonywanie czytań nie jest funkcją przewodniczącego, ale usługujących”.

Zdanie to pochodzi z *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*, czyli z dokumentu wydanego w 2002 roku przez watykańską Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, który zawiera szczegółowe przepisy dotyczące tego, jak powinna być odprawiana msza święta. I obowiązuje każdego biskupa i księdza oraz oczywiście – każdą parafię „bez względu na wszelkie przeciwne zarządzenia”.

Co to znaczy, że „wykonywanie czytań nie jest funkcją przewodniczącego”? Ano przede wszystkim to, że ksiądz odprawiający mszę nie powinien czytać pierwszego i (w niedziele i uroczystości) drugiego czytania, a jedynie – jeśli nie ma diakona – Ewangelię. To zadanie należy do „posługujących”, czyli do osób, które potocznie nazywamy ministrantami (*ministrare* znaczy służyć, więc to właściwie dokładnie to



WITOLD MORAWSKI

samo), albo do ustanowionych na stałe w posłudze lektorów. I tu mała uwaga: potocznie „lektorkami” i „lektorami” nazywamy osoby czytające czytania – czy to młodych ministrantów, czy to dorosłych, którzy do czytania podchodzą „z kościoła”, bez stroju liturgicznego. Tymczasem w ścisłym sensie „lektorką” lub „lektorem” jest tylko osoba, która została przez biskupa na stałe ustanowiona (specjalnym liturgicznym obrzędem) w tej posłudze. Tacy lektorzy są tylko w kilku diecezjach w Polsce (w naszej jeszcze nie ma).

Dlaczego o tym wszystkim piszę? Pewnie już się domyślacie. O ile jeszcze w niedziele zdarza się w naszym kościele, że ktoś z posługujących (ministrant lub nadzwyczajny szafarz komunii) czyta czytania, to już w tygodniu jest to bardzo rzadkie. I to pomimo tego, że część osób chodzi na msze w tygodniu regularnie i nic nie stoi na przeszkodzie, by czytały...

Oczywiście – trzeba pokonać obawy i przed tym, że się nie ma odpowiednich umiejętności, i przed tym, „co ludzie powiedzą”. Drugiemu lękowi trudniej zaradzić, ale pierwszemu znacznie łatwiej. Dlatego wiosną planuję zorganizować krótkie warsztaty dla osób, które chciałyby wykonywać tę posługę w czasie mszy (nawet bez zobowiązania do regularności, po prostu wtedy, gdy się jest na mszy).

Przemyślcie, proszę, czy nie moglibyście się włączyć!

Wyrażam siebie przez dźwięki

Rozmowa z Hanią Derej, naszą 18-letnią parafianką, która poświęca swoje życie muzyce.

Dominika Marzec: Jak zaczęła się Twoja przygoda z muzyką?

Hania Derej: – Najpierw zostałam zapisana do przedszkola muzycznego. Później dowiedziałam się, że koleżanka, którą bardzo lubiłam i z którą chciałam być w szkole podstawowej, zdaje do szkoły muzycznej. Uznałam, że też podejść do egzaminu wstępnego. Udało się, zdałam i tak przez osiem lat uczyłam

się w Szkole Muzycznej I stopnia w Tychach. Po ukończeniu pierwszego stopnia dostałam się do klasy fortepianu jazzowego w Szkole Muzycznej II stopnia w Bielsku-Białej.

– Skąd się wziął Twój pierwszy impuls do tworzenia, jak wpadłaś na pomysł, żeby zacząć tworzyć?

– Myślę, że najprawdopodobniej stąd, że jestem introwertyczką i raczej słucham,

niż mówię. Chciałam w jakiś sposób wyrazić siebie. Właśnie przez muzykę i dźwięki wyrażam to, co czuję, nie używając słów.

Czyli właściwie kiedy tylko masz wolny czas, to siedzisz i coś komponujesz?

– Tak staram się robić, jeśli w ogóle znajdę wolną chwilę. Nieraz jest z tym naprawdę trudno, dojeżdżam do szkoły z Tychów, więc to zajmuje mi sporo czasu.

W takim razie dlaczego nie zdecydowałaś się na mieszkanie w internacie?

– W domu jest mi po prostu lepiej, mam tam własne pianino i mogę ćwiczyć, do której godziny chcę, no i wygodniej mi się tam tworzy.

Co najbardziej lubisz w swojej aktualnej szkole?

– Jej otwartość na różne style muzyki. W szkołach muzycznych kultywowana jest głównie muzyka klasyczna, a tutaj jest możliwość skupienia się także na muzyce rozrywkowej – jazz, pojawia się też pop. Oprócz tego lubię atmosferę tego miejsca.

Wracając do tematu kompozycji, co jest dla Ciebie inspiracją do komponowania?

– To jest ciekawa sprawa, nie mam żadnej konkretnej inspiracji. Życie bardzo mnie pochłania i przelewam swoje emocje związane z rzeczywistością na muzykę. Przez to nie mam jakiejś konkretnej inspiracji, jak na przykład obraz czy pogoda za oknem, ale po prostu to, co w danej chwili przeżywam.

Inspirujesz się jakąś osobą, może kompozytorem?

– Z klasycznych kompozytorów bardzo lubię twórczość Claude'a Debussy'ego, a z twórców jazzowych Chicka Core'a.

Skąd wzięło się Twoje zamiłowanie do jazzu?

– Wyszło to całkowicie przypadkiem, ponieważ po szkole muzycznej w Tychach, którą kończyłam na fortepianie klasycznym,



Płyty Hani wydane kolejno w 2019, 2020 i 2022 r.



BASIA MARZEC

Zdjęcie z sesji do najnowszej płyty



* przemyślenia / thoughts
* podróże niedokończone / unfinished journeys
* moje obrazy / my pictures

Płyta Hani wydana w 2018 r.

nie wiedziałam, co robić dalej. Wiedziałam, że chcę komponować, ale w szkole muzycznej II stopnia niestety nie ma takiego kierunku. W Bielsku pojawiła się możliwość, żeby być w klasie fortepianu jazzowego, gdzie bardzo dużo mówi się o harmonii i improwizacji, a te elementy przydadzą mi się do komponowania. Zdałam egzamin i od tamtego momentu jestem bardziej w jazzowym świecie.

Z jakiego swojego osiągnięcia jesteś najbardziej dumna?

– Najbardziej dumna jestem po prostu ze swojego dorobku artystycznego. Cały czas tworzę i mam nowe pomysły. Stworzyłam już ponad 80 różnych kompozycji w rozmaitych stylach i uważam ten dorobek za satysfakcjonujący.

Jakie są Twoje plany na przyszłość?

– Aktualnie jestem w klasie maturalnej, więc szukam studiów i różnych uczelni. Oczywiście będę aplikować w Polsce, do Katowic i do Warszawy na kompozycję i aranżację jazzową, ale mam też w planach kilka uczelni zagranicznych, jak na przykład Berlin, Amsterdam czy Kopenhaga.

Czy będziesz w najbliższym czasie wydawać nowe utwory?

– Za niedługo ukaże się moja płyta z kompozycjami na skład kameralny: trójce skrzypiec, wiolonczela, dwa flety i fortepian. Pojawi się ona najprawdopodobniej w marcu na platformach streamingowych, ale też w tradycyjnej postaci.

Jakie rady dałabyś osobom, które też chciałyby iść w tym kierunku, w stronę kompozycji?

– Wydaje mi się, że zaproponowałabym im, żeby spróbowali gry na większej liczbie instrumentów. To się na pewno przyda w kompozycji – nie jest dobrze siedzieć tylko przy fortepianie. Warto zobaczyć, na czym polega gra na skrzypcach czy na jakimś instrumencie dętym – to bardzo rozwija człowieka.

Czy masz jakieś największe marzenie, do którego spełnienia dążysz, oprócz oczywiście rozwoju kariery i zwiększającej się liczby skomponowanych utworów?

– Teraz takim moim największym marzeniem jest dostanie się na jakąś dobrą uczelnię muzyczną, otrzymanie na niej stypendium, no i rozpoczęcie tam nauki. To właśnie jest mój najważniejszy cel na najbliższe kilka miesięcy.

Rozmawiała DOMINIKA MARZEC

Hania Derej jest kompozytorką, aranżerką, dyrygentką i pianistką. Gdy miała 10 lat, stworzyła pierwszą płytę, która została zarejestrowana w studiu nagraniowym Polskiego Radia Katowice. Wydała już sześć płyt i szykuje kolejne. Jako dyrygentka Hania prowadziła koncerty profesjonalnych orkiestr, takich jak: Lwowska Orkiestra Kameralna, Elbląska Orkiestra Kameralna czy Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej. Młoda artystka otrzymała także nagrodę „Młody Kompozytor 2021” ufundowaną przez Związek Kompozytorów Polskich w Warszawie w sezonie 2021–22 w ramach XVI Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic”. Ostatnio mogliśmy posłuchać jej aranżacji na żywo podczas koncertu kolędowego w naszym kościele.



WITOLD MORAWSKI

Koncert kolędowy Hani Derej i Przyjaciół w naszym kościele, 29 stycznia 2023 r.

Nigdy nie jesteś sam, po drugiej stronie stołu zawsze siedzi Jezus!

11 lutego, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Ustanowił go św. Jan Paweł II w 1992 roku, aby w tym dniu szczególnie dostrzegać i modlić się za cierpiących na duszy i ciele.

Tego dnia w naszej parafii o godz. 10.00 została odprawiona msza święta za chorych i starszych parafian. Na długo przed jej rozpoczęciem ławki zapelniały się rozmodlonymi rodzinami. Ci, którzy mieli przyjąć sakrament namaszczenia chorych, przyszli bowiem ze swoimi opiekunami. W kościele panowała niesamowita cisza przerywana od czasu do czasu stukaniem laski przybywającego chorego. Wszyscy byli zatopieni w modlitwie. Tylko gdzieniegdzie można było zauważyć ukradkiem wycierane łzy cierpienia, wzruszenia, radości, nadziei.

Z modlitewnej zadumy obecnych w kościele wyrwały słowa pieśni na wejście *Pod Twój płaszcz się uciekamy*. Na początku mszy świętej ks. Łukasz Michoń przypomniał wszystkim obecnych o objawieniach w Lourdes. Miejsce to od 1858 roku promieniuje na cały świat duchem miłości zwłaszcza względem chorych, starszych i ubogich. Wierni wypraszają tam liczne łaski dzięki wstawianictwu Matki Najświętszej. Papież, św. Jan Paweł II, ustanowił Światowy Dzień Chorego właśnie w dniu wspomnienia w kościele pierwszego objawienia Maryi w Lourdes.

Parafianie od św. Maksymiliana tego dnia również wypraszali łaski. Do osobistej rozmowy z Jezusem i przyjęcia sakramentu

chorych przygotował wiernych ks. Łukasz w umacniających i dających pokrzepienie słowach kazania. Uświadomił obecnych, że Jezus jest z każdym w jego chorobie, pomaga ją znosić i przeżywać. Nikt nie cierpi w osamotnieniu, lecz upodabnia się do Chrystusa i razem z Nim niesie krzyż, mając swój udział w dziele Zbawienia. W sercach parafian wzbudził nadzieję na umocnienie w sakramencie chorych. Słowa kazania: „Pamiętaj, że po drugiej stronie stołu zawsze siedzi Jezus, nigdy nie jesteś sam!” jeszcze bardziej pozwoliły zaufać, a kolejne, skierowane przez Jezusa do każdego potrzebującego wsparcia: „Chcę być z tobą w twojej chorobie, w twoim cierpieniu” dały pewność, że przez namaszczenie olejem



ZDJEŃCIA BASIA MARZEC



świętym i modlitwą kapłana każdy otrzyma szczególnie łaski i ulgę w cierpieniu. Sakrament ten ma również moc gładzenia grzechów. Chrystus w sakramencie namaszczenia daje swoim wiernym dotkniętym chorobą potężną pomoc i obronę.

Samo udzielanie sakramentu chorych było bardzo wzniosłe i wzruszające. Polegało na wkładaniu przez kapłana rąk nad głowami chorych, jego modlitwie, namaszczeniu głowy i rąk olejem świętym. Dało się zauważyć niesamowity spokój na twarzach przyjmujących sakrament. Procesja wiernych była bardzo długa. Przeżycia związane z przyjęciem sakramentu potęgowały jeszcze słowa pieśni *Pan jest mocą swojego ludu*. Po raz kolejny tego dnia wybrzmiały słowa: „On jest mym Bogiem, nie jestem sam”.

Sakrament chorych był udzielany podczas mszy świętej, kiedy to, przyjmując ciało Jezusa, każdy mógł poczuć całkowite z Nim



Intencje mszalne



ZDJĘCIA BASIA MARZEC

zjednoczenie i umocnienie w sakramencie chorych.

Tego dnia otrzymaliśmy szczególny dar Ducha Świętego, łaskę umocnienia, pokój i odwagi do przewycięzania trudności związanych z chorobą czy wiekiem starczym. A dodatkowo moc Ducha w tym sakramencie dała również uzdrowienie duszy. Pokrzepieni tą nadzieją wyruszyliśmy do swoich domów z przekonaniem, że w naszej chorobie, w naszym cierpieniu nie jesteśmy sami. Dziękujemy ks. Łukaszowi za tak uroczystą celebrację mszy świętej i udzielenie sakramentu chorych. Po tych wzniosłych przeżyciach czekała na nas jeszcze słodka niespodzianka, którą przygotowały panie z Parafialnego Zespołu Caritas. Bardzo dziękujemy za czteropaki pączkowe.

CELINA ANTczAK

01.03.2023 Środa

- 7.30 – Za ++ Monikę, Antoniego i Felicję Bromboszcz, za ++ rodzeństwo i pokrewieństwo.
18.00 – Za + Aleksandra Litwińskiego w drugą rocznicę śmierci, jego brata Tadeusza oraz ++ rodziców z obu stron z prośbą o łaskę nieba.

02.03.2023 Czwartek

- 7.30 – O powołania do Służby Bożej.
18.00 – Za ++ rodziców Annę i Ryszarda Walter i ++ z rodziny.

03.03.2023 Piątek

- 7.30 – W intencji Czcieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.
18.00 – W intencji Anny z okazji urodzin, dziękując za obfitość łask i darów Bożych otrzymanych i tych, które Bóg przygotował.

04.03.2023 Sobota

- 7.30 – Za + męża Pawła Gołosz i synową Beatę.
18.00 – W intencji Cecylii Cyba z okazji 75. rocznicy urodzin.

05.03.2023 Niedziela

- 7.30 – Za wstawiennictwem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w intencji mamy Gertrudy Mazurczyk z okazji urodzin, z podziękowaniem i prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo.
9.30 – Za + Helenę Szyszeń w miesiąc po śmierci oraz za + Kazimierza Szyszeń.
11.30 – W intencji Zofii Stacha z okazji 12. urodzin.

- 16.30 – W intencji Agnieszki i Michała Cybul z okazji urodzin, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę nad całą rodziną i dary Ducha Świętego dla wszystkich dzieci.

06.03.2023 Poniedziałek

- 7.30 – Za ++ Helenę i Józefa oraz z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla córek.
18.00 – Za + Mariannę Sapa (od Józefa Danek).

07.03.2023 Wtorek

- 7.30 – W intencji członków Żywego Różańca.
18.00 – Za ++ dziadków Tomasza i Weronikę Klemens w rocznicę śmierci.

08.03.2023 Środa

- 7.30 – Za + Roberta Żurawskiego w pierwszą rocznicę śmierci.
18.00 – Za + Stanisławę Grzeszczak, ++ rodziców z obu stron, siostrę Teresę i jej męża Henryka Balcer oraz mamę Halinę Szablowską.

09.03.2023 Czwartek

- 7.30 – Za + Jadwigę Marcinek (od Żywego Różańca).
18.00 – Za + Sebastiana Znamierowskiego w drugą rocznicę śmierci.

10.03.2023 Piątek

- 7.30 – Za + męża Zdzisława Biały w drugą rocznicę śmierci.
18.00 – Za + Klaudię Gierula.

11.03.2023 Sobota

- 7.30 – Za + brata Eugeniusza.

12.03.2023 Niedziela

- 18.00 – Za ++ męża Mariana Cyba w trzecią rocznicę śmierci, teściów Helenę i Dominika Cyba, rodziców Julię i Ludwika Latocha, brata Romana Latocha, bratowe Marię i Halinę oraz swata Sylwestra Ratka.
7.30 – wolna.
9.30 – Za + żonę Janinę, ++ rodziców z obu stron.
11.30 – Za + męża Władysława Nowak w 22. rocznicę śmierci, za ++ rodziców i rodzeństwo z obu stron.
16.30 – Za + Michała Błachowskiego w 20. rocznicę śmierci oraz za + Janinę Błachowską.

13.03.2023 Poniedziałek

- 7.30 – Za + Małgorzatę Hadała w trzecią rocznicę śmierci.
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji Członków Żywego Różańca, z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie oraz o nowych członków.

14.03.2023 Wtorek

- 7.30 – Za + Mariannę Sapa (od siostry Hani z mężem).
18.00 – Za ++ Wandę Walter, Marię Brol i Rudolfa Orawskiego (od Żywego Różańca i Legionu Maryi).

15.03.2023 Środa

- 7.30 – Za + ojca Gerharda Kandzia.
18.00 – Za + Mariana Cieślukowskiego.

16.03.2023 Czwartek

- 7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszej Parafii.
18.00 – Za + córkę Agnieszkę Popenda z domu Młodzik w trzecią rocznicę śmierci.

17.03.2023 Piątek



BASIA MARZEC

20.03.2023 Poniedziałek

- 7.30 – Za ++ rodziców Martę i Józefa Szojda, ++ Erykę i Maksymiliana Kuberek i zięcia Krzysztofa Jochemczyk.
- 18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej i św. Maksymiliana w intencji Bogusława Pudykiewicza z okazji 70. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za wszelkie odebrane łaski, z prośbą o dalszą Bożą opiekę dla całej rodziny.

21.03.2023 Wtorek

- 7.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Królowej Kapłanów w intencji ks. Proboszcza Benedykta Borkowego z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i potrzebne łaski na dalsze lata życia (od Legionu Maryi i Członków Żywego Różańca Róży Duchownej).
- 18.00 – W intencji Adama Gołuszka z okazji 75. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo.

- 7.30 – Za + Jadwigę Marcinek (od rodziny Wiewióra).
- 18.00 – Za + Leokadię Brzozowską w trzecią rocznicę śmierci.

22.03.2023 Środa

- 7.30 – Za + Mariannę Sapa (od chrześnicy Iwony z rodziną).
- 18.00 – Za żyjących legionistów i auksyliatorów Legionu Maryi.

23.03.2023 Czwartek

- 7.30 – Za ++ rodziców Michała i Marię Honc, + córkę Alicję Walter, + męża Alojzego i synową Weronikę Honc, siostrę Zofię Śmiłowski oraz za ++ dziadków z obu stron.
- 18.00 – Za + męża Jerzego Grabala.

24.03.2023 Piątek

- 7.30 – W intencji Igora z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o łaskę wiary, zdrowie i błogosławieństwo Boże.

- 18.00 – Za + Jadwigę Suska w dziewiątą rocznicę śmierci i ++ rodziców z obu stron.

25.03.2023 Sobota

- 7.30 – wolna.

26.03.2023 Niedziela

- 18.00 – Za ++ Martę i Franciszka Parysz oraz ++ z rodziny.

- 7.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej i św. Maksymiliana w intencji Anastazji Gołosz z okazji 90. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze.
- 9.30 – W intencji Krzysztofa z okazji urodzin, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże błogosławieństwo.

- 11.30 – W intencji Dzieci przyjmujących Sakrament Chrztu św., w intencji Rocznych Dzieci rodziców i rodziców chrzestnych.
- 16.30 – Za ++ rodziców Janinę i Władysława Tymkiewicz oraz za + bratową Joannę Tymkiewicz.

- 7.30 – Za + Eugeniusza Śmigielskiego w drugą rocznicę śmierci oraz ++ rodziców z obu stron.
- 18.00 – Za ++ rodziców Emilię i Piotra Domasik oraz za + Edmunda Stęchły i ++ z rodziny.

27.03.2023 Poniedziałek

- 7.30 – Za + Eugeniusza Śmigielskiego w drugą rocznicę śmierci oraz ++ rodziców z obu stron.
- 18.00 – Za ++ rodziców Emilię i Piotra Domasik oraz za + Edmunda Stęchły i ++ z rodziny.

28.03.2023 Wtorek

- 7.30 – Za ++ rodziców Mikołaja i Genowefę Parznickich.
- 18.00 – Za + mamę Wandę Kotowską i jej męża Czesława.

29.03.2023 Środa

- 7.30 – W intencji Parafian.
- 18.00 – Za ++ Danutę i Stanisława Gazdów i ++ z rodziny.

30.03.2023 Czwartek

- 7.30 – Za + Mariannę Sapa (od siostrzenicy Krystyny z rodziną).
- 18.00 – Za ++ rodziców Jana i Elżbietę, ich rodziców, rodzeństwo i pokrewieństwo z obu stron.

31.03.2023 Piątek

- 7.30 – Za + Alicję Trzciniąską (od rodziny Kozino).
- 18.00 – Za + ks. Jana Klemensa w rocznicę śmierci.



Ogłoszenia

Pogrzeby:

- 20.01.2023 – Jadwiga Marcinek
23.01.2023 – Eugeniusz Wróbel
04.02.2023 – Helena Szyrszeń



Papieskie Intencje Misyjne:

ZA OFIARY NADUŻYĆ

Módlmy się za tych, którzy cierpią z powodu zła wyrządzonego im przez członków wspólnoty kościelnej, aby właśnie w Kościele znaleźli konkretną odpowiedź na swój ból i swoje cierpienia

MSZE ŚW. NIEDZIELNE

7³⁰ 9³⁰ 11³⁰ 16³⁰

MSZE ŚW. W TYGODNIU

7³⁰ 18⁰⁰

MSZA ŚW. SZKOLNA

Środa 18⁰⁰

DROGA KRZYŻOWA

Piątek 17¹⁵

GORZKIE ŻAŁE

Z KAZANIEM PASYJNYM

Niedziela 15⁴⁵



Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy

tel. 32 219 61 56

www.mkolbe.tychy.pl

Bank Pekao SA

50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

KODY QR DO OBSŁUGI DAROWIZN:



CELE CHARYTATYWNE



CELE KULTU RELIGIJNEGO